

Protokół Nr 1/2018
z posiedzenia wspólnego Komisji stałych Rady Gminy
odbytego w dniu 22 stycznia 2018 r.

Posiedzenie rozpoczęła i prowadziła Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska.
Lista obecności stanowi załącznik do nin. Protokołu.

Przed rozpoczęciem realizacji porządku posiedzenia Przewodnicząca Rady poinformowała, że na posiedzenie przybyli: Prezes spółki „Medicus” Jolanta Krawczyk, Wiceprezes spółki „Medicus” Witold Urbanowicz i rehabilitant Artur Suppan.

Następnie Przewodnicząca Rady poprosiła, żeby przedstawiciele „Medicusa” przedstawili problem z jakim przyszli.

Prezes spółki „Medicus” Jolanta Krawczyk powiedziała, że poprosili o spotkanie ponieważ są po rozmowach z panem Wójtem nt. koniecznego remontu, który muszą przeprowadzić na terenie Przychodni w Sadkach. Zgodnie z umową, która podpisaliśmy na dzierżawę budynku Przychodni mamy możliwość wykonania prac dostosowawczych do wymogów NFZ. Kolejny punkt mówi, że na przeróbki, remonty poważniejsze, które musimy wykonać musimy mieć zgodę pana Wójta. 11 grudnia wystąpiliśmy o pozwolenie na wykonanie remontu poradni rehabilitacyjnej. Remont ten jest konieczny do wykonania. Kierownik SPZOZ Sadki 21 kwietnia 2011 roku napisał program dostosowawczy Przychodni w Sadkach, który mówi o tym że pracownia fizjoterapii musi być dostępna dla osób niepełnosprawnych. Nie mieliśmy wiedzy na temat tego programu. Likwidator SPZOZ Sadki nie przekazał nam informacji na ten temat. Dowiedzieliśmy się w połowie grudnia. Tak naprawdę powinno to być zrobione do końca roku. Po rozmowie z Dyrektorem nakielskiej Powiatowej Stacji Sanitarnej ustaliliśmy, że zrobimy ten remont do końca marca 2018 roku. Przeanalizowaliśmy jakie możliwości są w Przychodni w Sadkach i wyszliśmy z prośbą do pana Wójta o wyrażenie zgody na ten remont. Zostaliśmy zaproszeni w zeszłym tygodniu na rozmowy w sprawie tego remontu. Chcieliśmy przyjść z panem budowląncem, ale nie mógł przyjść więc przyszliśmy sami. Sprawy techniczne remontu nie interesowały w ogóle pana Wójta. Zaproponowano nam, że pan Wójt wyrazi zgodę na wykonanie tego remontu pod warunkiem, że my wyrazimy zgodę na podwyżkę czynszu. Jesteśmy bardzo zdziwieni tym warunkowaniem. Chcemy to zrobić wyłącznie na własny koszt. Nie prosiliśmy pana Wójta o finansowanie tego remontu. My podpisaliśmy czynsz, który był już ustalony w warunkach konkursu. Myśmy w żadnym momencie wysokości tego czynszu nie negocjowali z poprzednim Wójtem. To było ustalone przed ogłoszeniem konkursu. Teraz kiedy chcemy inwestować w ten budynek, chcemy poprawić dostępność dla osób niepełnosprawnych, odbieramy to jako karanie nas wzrostem czynszu. Jeśli remontu nie wykonamy, to Sanepid nam cofnie pozwolenie na prowadzenie fizjoterapii na terenie Sadek. Jesteśmy trochę postawieni pod ścianą i nie wiemy co mamy dalej z tym robić. Jesteśmy przygotowani do tego remontu organizacyjnie. Chcemy to zrobić żeby wywiązać się z terminu. Ukaranie nas wyższym czynszem za to, że inwestujemy nie bardzo widzimy uzasadnienie.

Wiceprezes Witold Urbanowicz powiedział, że plany remontowe są takie, żeby przenieść pracownię fizjoterapii z pierwszego piętra na parter. Jest tam miejsce. Wykonać oddzielną szatnię dla kobiet i mężczyzn, oraz wykonać toaletę z prysznicem, z dostępem dla osób na wózkach i dla osób niepełnosprawnych. Takie zalecenia mieliśmy z Powiatowej Stacji Sanitarnej w Nakle, żeby te elementy uwzględnić. Chcielibyśmy to zrobić żeby pracownię całą przenieść na dół, wykorzystać te pomieszczenia, które są niewykorzystane i dostosować to wszystko dla osób niepełnosprawnych. Brak zgody na ten remont będzie wiązał się z zaprzestaniem usług fizjoterapeutycznych na terenie placówki w Sadkach.

Rehabilitant Artur Suppan powiedział, że nie chce mówić o usługach i korzyściach wynikających dla pacjentów. Mówienie o finansach nie do niego należy. Kontrakt rehabilitacyjny zawsze był niedofinansowany. Natomiast chciałby powiedzieć, że w rozmowach z byłym Kierownikiem wiele lat temu była rozpatrywana sprawa montażu windy. Wiadomo jak się to zakończyło. Natomiast w projekcie Przychodni wówczas cała rehabilitacja miała być na dole. Wywalenie jej do góry zawsze

skazywało pewne osoby na brak możliwości dotarcia. Dlaczego tak się stało trudno mi powiedzieć. Rehabilitacja musi być na dole. Osoby na wózkach nie są w stanie dotrzeć. Mam teraz pana, który wchodzi pół godziny po schodach.

Wiceprezes Witold Urbanowicz powiedział, że też rozpatrywali aspekt montażu windy jako jeden z wielu. Jest to proces bardzo długotrwały i kosztowny. Taka winda wraz z szybem zewnętrznym, bo tam nie ma innej możliwości, kosztowałaby grubo ponad 200 tys. zł, a całość procesu począwszy od projektu, uzgodnień trwałaby od 9 do 12 miesięcy.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że sam montaż windy można zrobić na zgłoszenie jako urządzenie i to skróciłoby czas.

Wiceprezes Witold Urbanowicz powiedział, że rozmawiał z firmą i mówią, że to jest na pozwolenie budowlane.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała powiedział, że gdyby to traktować jako rozbudowę.

Wiceprezes Witold Urbanowicz powiedział, że jest to etap projektu, uzgodnień, pozwolenia lub zgłoszenia. Potem kolejny etap usankcjonowania tego, wybudowania szybu i dopiero dostarczenia urządzeń. To jest szyb profesjonalny z nadszybiem, podszybiem, windą i kosztuje ok. 210 tys. zł.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że skoro jest możliwość, że możecie zrobić rehabilitację na parterze, to po co macie pakować się w koszty. Jak to wygląda umownie. Czy Wójt ma prawo podnieść czynsz? Jak to jest zapisane w umowie?

Wiceprezes Witold Urbanowicz powiedział, że w umowie jest zapisane, że mogą mieć regulację czynszu o wartość stopnia inflacji.

Radna Hanna Czelińska zapytała jaka jest propozycja pana Wójta.

Wiceprezes Witold Urbanowicz powiedział, że o ponad 60 %.

Wójt Dariusz Gryniewicz powiedział, że ten problem to jest pokłosie podpisania umowy bardzo niekorzystnej 28 listopada 2014 roku przez byłego Wójta pana Zygmunta Gliszczyńskiego. Pragnę zaznaczyć wcześniej żebyście sobie Państwo uzmysłowili jakie grosze spółka „Medicus” płaci za wynajem Przychodni. Jako gmina jesteśmy ostatnim płatnikiem Vat. W umowie mamy zapisane 2159 zł brutto. Odliczamy od tego podatek, który Urząd musi oddać. Jest to śmieszna stawka. W momencie kiedy spółka „Medicus” nic nie potrzebowała, jeszcze za tą stawkę, bo tak została sporządzona umowa, 20 tys. zł poszło na dach. Tak naprawdę od początku wynajmu wychodzimy na duże zero. Pan Witold Urbanowicz mimo, że nie jest lekarzem, bardzo dużo w trakcie naszych rozmów mówił o misji lekarskiej. Odróżnijmy dwie rzeczy. Misja Lekarska to jest leczenie, a prowadzenie spółki, z której są konkretne przychody, bo trzeba mieć świadomość, że to są setki tysięcy, które spółka zarabia na tej Przychodni rocznie i stać ich na to żeby płacić czynsz w innych miejscowościach i tutaj też ich stać i jeszcze wychodzą bardzo dobrze. I nie mieszajmy misji lekarskiej z dobrym interesem. Dobry interes powinien przyświecać mi jako Wójtowi i Państwu jako radnym. W związku z tym nadarzyła się okazja, kiedy spółka „Medicus” jako podmiot gospodarczy, nie jako zbiór lekarzy, tylko jako podmiot gospodarczy, który ma konkretne korzyści z prowadzenia tej działalności, nie dajcie się Państwo omamić tym, że ta spółka robi coś co jest charytatywne. To nie jest budowa szpitala gdzieś w Kongo, tylko to są konkretne pieniądze, które oni zarabiają. I dlaczego gmina ma w tym momencie tracić. Zaproponowałem czynsz oczywiście zawyżony. Czynsz o 3 zł droższy. 3344 zł Państwo mieli by zapłacić i dają zgodę na remont, ponieważ to były moje dobre negocjacje. To nie jest dużo na tą spółkę, zapewniam. Oni będą płakać. Bo to jest tak, jak każdy podmiot gospodarczy płacze. Oni robią świetny interes. Nie pozwolę na to żeby robili świetny interes kosztem naszym, naszego obiektu. Mają podpisaną niekorzystną umowę na 10 lat, gdzie można za porozumieniem stron i takie porozumienie

stron chciałbym z nimi zawrzeć.

To, że ktoś inwestuje w swój interes nie jest dla mnie w żaden sposób wrzuszające. Każdy kto prowadzi prywatną działalność też musi inwestować. Nie zrezygnują z tego, bo mają z tego pieniądze. Po ich stronie jest zapewnić jak najlepsze warunki medyczne, a moim jest pilnować tego. W związku z tym dzisiaj wysłałem wezwanie do przestrzegania umowy nr 293 z roku 2014 wraz z wezwaniem do jej prawidłowego wykonania. W tym piśmie, w imieniu gminy Sadki, wzywam do wznowienia świadczenia usług stomatologicznych w terminie 30 dni od otrzymania nin. pisma pod rygorem rozwiązania umowy. Chcę żeby był stomatolog. Stoję też na stanowisku żeby była winda. To podniesie standard budynku i on będzie jeszcze coś wart za 10 lat. A druga opcja, która będzie tańsza to ja się zgodzę na remont, jeśli oni się zgodzą na podniesienie zaledwie o 3 zł od 1 m² czynszu. Nie wspomnę już o tym, że bezumownie, bo tak została skonstruowana umowa, nie płacą za piwnicę, a z niej korzystają. To jest pokłosie podpisania umowy. I wówczas pani Przewodnicząca była w Radzie Programowej SPZOZ.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że mieli na uwadze tylko dobro pacjentów przede wszystkim.

Wójt powiedział, że oni się nie wycofają z tego. Oni mają świetny interes. Dziwie się, że pan Andrzej Cebula po raz kolejny opowiada się po stronie przedsiębiorcy, będąc radnym gminnym.

Radny Andrzej Cebula zapytał czy pan Wójt ma pojęcie jaki jest układ pomieszczeń w Przychodni i czy tam był.

Wójt odpowiedział, że był tam.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że czytamy, że ma być podniesiony standard przez windę oraz, że będzie dostęp do poradni K i do stomatologa. Wie Pan jak to wygląda? W którym miejscu ma być ta winda? Czy stomatolog i rehabilitacja jest na jednym poziomie?

Wójt powiedział, że są warunki techniczne żeby zamontować tą windę.

Radny Andrzej Cebula zapytał jak ludzie dostaną się z tej windy na drugą stronę, gdzie jest klatka schodowa. Powiedział, że pan Wójt mówi, że dba o dobro gminy, no i o dobro pacjenta. Ja dbam głównie o dobro pacjenta. Bodajże w listopadzie czy grudniu był Pan zafascynowany rozmową z panią Prezes nt. stomatologa. Teraz słyszymy, że stawia Pan warunki. Wtedy nie było warunków. Sam Pan powiedział, że jest bardzo trudno znaleźć stomatologa. A teraz macie znaleźć stomatologa w ciągu 30 dni, bo rozwiążę umowę. Powiedział Pan, że nie zarabiamy na budynku. Ile do tej pory „Medicus” zapłacił za dzierżawę budynku? Pan jako Wójt powinien wiedzieć.

Wójt powiedział, że pan Cebula nie będzie wchodził w jego kompetencje co powinien wiedzieć, a co nie. Wydaliśmy na dach 20 tys. zł.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że gmina wydała na remont dachu 20 tys. zł. „Medicus” płaci 2150 zł. Niech będzie 2 tys. zł. To wychodzi 24 tys. rocznie. Wydaliśmy 20 tys. zł na dach. Zostaje nam ile? Nie wiem co przez te dwa lata stało się z tymi pieniędzmi. Widocznie Pan chce porozdawać te pieniądze. Od dłuższego czasu próbuję się dowiedzieć informacji publicznej, która Pan powinien ujawnić, a Pan się takimi „kruczkami prawnymi” zasłania.

Wójt powiedział, że niczym się nie zasłania.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że Pan Wójt mówi, że dba o pacjenta.

Wójt odpowiedział, że dba do dobro pacjenta i dobro budżetu gminy. Takie wezwanie dzisiaj wysyłam i takie jest moje stanowisko w tej sprawie. W sposób bezczelny pan Witold Urbanowicz, jak ja zapytałem jakie proponują podwyższenie czynszu, powiedział 20 zł.

Wiceprezes „Medicusa” Witold Urbanowicz powiedział, że podpisali umowę na dzierżawę budynku. W umowie dzierżawy jest zaznaczone, że przez 10 lat będzie stawka czynszu podnoszona rok rocznie tylko o stawkę inflacji. Przez dwa lata była deflacja. Pan Zastępca zaproponował obniżenie. Ja mówię, że to nie chodzi o obniżenie. Chodzi o to, że my chcemy płacić normalny czynsz za ten budynek. Inwestować w niego środki, po to żeby świadczyć usługi zdrowotne na przyzwoitym poziomie, spełniając wszelkie wymogi sanitarne i medyczne. Zainwestowaliśmy w ciągu ostatnich trzech lat prawie 120 tys. zł wymieniając kotłownię, odnawiając gabinety lekarskie, gabinet stomatologiczny, poradnię K, korytarze, hole, przedsionki. Chcemy dokonać remontu rehabilitacji. Też będzie to dla nas jakimś wydatkiem, który musimy wygospodarować, zaplanować i wykonać. Jeżeli pan Wójt chce nas ukarać za to, że dbamy o dobro wspólne podwyżką czynszu w początkowej wersji 100 %, potem o 3 zł, czyli 1500 zł więcej, to nie widzimy w tym żadnej racjonalności. My te pieniądze musimy skądś wziąć. Musimy zaoszczędzić wtedy na pacjentach, na badaniach, na lekarzach, na usługach. Nie chcemy tego. Naszym celem jest świadczenie jak najlepszej usługi dla Państwa mieszkańców. Staramy się to robić. Nie zawsze wszystko nam się udaje. Ze stomatologiem jest problem. Natomiast spółka poczyniła pewne rozeznanie i mam nadzieję, że opieka stomatologiczna będzie.

Radny Tadeusz Chojnacki zapytał od kiedy.

Wiceprezes „Medicusa” Witold Urbanowicz powiedział, że na 100 % od lutego.

Prezes Jolanta Krawczyk powiedziała, że to nie była tylko kwestia stomatologa. Również pani asystentka się rozchorowała. Okazało się w końcu, że musimy szukać stomatologa i asystentki. Nie jest tak, że jesteśmy w stanie stomatologa znaleźć od zaraz.

Wiceprezes Witold Urbanowicz powiedział, że to będzie pan doktor Najs, który tutaj świadczył usługi. Podjął z nami współpracę i mam nadzieję, że to wszystko się ułoży.

Wójt powiedział, że jego stanowisko jest znane. Jeśli „Medicus” chce się poczuć gospodarzem, to niech kupi ten budynek.

Radna Irena Dondziak zapytała na podstawie jakiej umowy, czy aneksu chce pan Wójt podwyższyć czynsz.

Wójt odpowiedział, że chce podpisania aneksu.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że to jest szantaż.

Wójt powiedział, że to jest dbanie o swój interes.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że to jest interes społeczeństwa, bo może nie być rehabilitacji.

Wiceprezes Witold Urbanowicz powiedział, że są w stanie zaciągnąć kredyt i kupić ten budynek jeśli radni się zgodzą.

Radny Tadeusz Chojnacki powiedział, że tak by było najlepiej.

Radna Hanna Czelińska zapytała dlaczego mamy sprzedawać budynek.

Zastępca Wójta powiedział, że była dyskusja jak był zapis hipotetyczny o sprzedaży tego budynku.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że nie był wskazany podmiot, który ma to kupić. Zapytała czy jeśli teraz wystawimy ten budynek na sprzedaż, to tylko „Medicus” może się zgłosić.

Zastępca Wójta powiedział, że nie jest możliwe żebyśmy mogli tylko do nich ograniczyć.

Wójt powiedział, że muszą być zachowane procedury przetargowe.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że nie wiadomo w czyje ręce trafi i jakie będzie świadczyć usługi. Jeżeli jako gmina jesteśmy zobowiązani świadczyć podstawową opiekę zdrowotną, to niech ktoś inny kupi ten budynek i gdzie będziemy świadczyć.

Zastępca Wójta powiedział, że obowiązek ustawowy Wójta wskazania podmiotu, który będzie wykonywał leczenie, to polega na tym, że Wójt wskaże.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że Wyrzysk albo Nakło więc pyta gdzie.

Zastępca Wójta powiedział, że to nie jest powiedziane, że na terenie gminy.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że my tutaj mieszkamy i się tutaj leczymy. Pan się tutaj nie leczy i pan Wójt też się tutaj nie leczy.

Zastępca Wójta zapytał skąd Pan Cebula wie o tym.

Wójt zapytał skąd pan Cebula ma informacje, gdzie on się leczy.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że pan Wójt nie mieszka na terenie gminy.

Radny Józef Wieczorek powiedział, że widzi, że ta dyskusja zmierza donikąd. Stan finansowy „Medicusa” mnie nie interesuje. Stanowisko pana Wójta popieram. Musi Pan walczyć o dobro gminy. Należałoby spojrzeć jeszcze z innej strony. My nie rozmawiamy o klubie, o magazynie, o jakimś zakładzie co daje konkretne pieniądze, ale mówimy o dobru społecznym. To jest tak jak mówimy o szkole, gdzie musimy niekiedy ciągle wkładać pieniądze. Ona zysków wielkich nie przynosi, ale to jest dobro dla naszych dzieci. Tu jest dobro dla naszych pacjentów i należałoby się troszkę zastanowić i znaleźć wspólne stanowisko. Nie mówię, że ma Pan całkowicie zrezygnować z próby pozyskiwania, ale trzeba wypracować stanowisko nie tylko dla nas, ale dla dobra społeczeństwa. Społeczeństwo się starzeje i rehabilitacja jest potrzebna. Musimy znaleźć consensus.

Wójt powiedział, że mówi o podniesieniu czynszu za 1m² o 3 zł. Mówimy o kwotach brutto, gdzie my z tego i tak będziemy mieli niewiele. Konsekwencja finansowa dla nich będzie ok. 10-11 tys. rocznie.

Radny Józef Wieczorek powiedział, że skoro pan Urbanowicz mówi, że zainwestowali 120 tys. przez ten czas, to można by spojrzeć na to inaczej.

Wójt powiedział, że to będzie aneks dot. tylko czynszu. Firma „Medicus” złożyła pismo. Postanowiłem nie odpisywać, tylko spotkać się i porozmawiać. Zaproponowałem zawyżony czynsz, bo zaczynamy z górnego pułapu. Nie mieszajmy tutaj sfery finansowej i medycznej. Mówimy o samej umowie. Nie będę komentował tego dlaczego ta umowa została podpisana przez poprzedniego Wójta. Kwestia polega na tym, że porównując czynsze przy takiej działalności nie tylko w dużych miastach ale i mniejszych miejscowościach jest to drastycznie niski czynsz. W Mroczy płacą więcej. Nie chodzi o zarabianie. Spółka wystąpiła o to, żeby partycypować w położeniu kostki przy parkingu. Mogę w tym partycypować, bo to podnosi standard naszego budynku, ale muszę mieć z czego. To jest też kwestia wspólnoty mieszkaniowej, która chciałaby się dołożyć. To są nasi mieszkańcy i ja to rozumiem. Chciałbym żeby nasi mieszkańcy korzystali z usług w godnych warunkach. Natomiast nie tak, żebyśmy byli rżnięci na każdym kroku. To jest 10 tys. zł. W momencie kiedy pan Urbanowicz bezczelnie wyszedł z tym, że do czynszu dołoży 20 zł, to jest trochę niepoważne traktowanie przy negocjacjach. Zaproponowałem tylko 3 złote. W momencie kiedy nie chcą tego przyjąć proponuję założenie windy. Nie jestem przeciwnikiem fizjoterapii. Też wiem, że z tego nie zrezygnują.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że to jest szantaż. 200 tys. zł ma kosztować winda. Ile ma kosztować remont?

Prezes Jolanta Krawczyk odpowiedziała, że ok. 30-40 tys. zł. W Mroczy Przychodnia, która świadczy usługi ma czynsz 4,90 zł netto za m², czyli nie jest to rażąco wyższy czynsz. W 2016 roku Rada Miejska w Mroczy podjęła uchwałę, gdzie daje promesę tamtej firmie świadczącej usługi medyczne do 2050 roku. To daje im możliwość inwestowania w ten budynek. Poza tym inwestycje, które leżą w gestii właściciela budynku, czyli gminy oni robią na własny koszt, ale gmina im to niejako daje w czynszu. Gdybyśmy mieli wiedzę na temat, że mamy zrobić remont dachu i będziemy mogli sobie to odebrać w czynszu, to byśmy to zrobili na własny koszt. Podobna sytuacja była w Paterku. Wymieniliśmy okna i też w czynszu sobie odebraliśmy. Tu mamy wrażenie, że naszą firmę traktuje się jak maszynkę do robienia pieniędzy. Tylko mamy płacić. Policzyłam te wszystkie propozycje, które ze strony pana Wójta padały w różnych momentach naszej działalności. Czynsz za sprzęt medyczny, gdzie mieliśmy płacić 10.860 zł miesięcznie. Następnie za sprzęt niemedyyczny było 3.420 zł miesięcznie. Czynsz, który płacimy 2.150 zł. Ogrzewanie miesięcznie tego budynku kosztuje nas ok. 4.500 zł. Prąd, media płacimy ok. 10.000 zł. Gdybyśmy te wszystkie oczekiwania pana Wójta spełniali to by było ok. 23% przychodu z NFZ. 70 %, prowadząc działalność medyczną, to jest kwota, która jest przeznaczona na wynagrodzenia dla pracowników. 10 % na badania dodatkowe, laboratoryjne, itd. Jak to wszystko podliczyłam wychodzi 103 %. Tak, że gdybyśmy prowadzili taką gospodarkę i na wszystko się godzili, to skończylibyśmy jak SPZOZ Sadki. Komornik by nas zlicytował. Nie chcemy prowadzić takiej gospodarki, żeby nie starczyło na te remonty, które musimy zrobić i dostosować do wymogów aktualnie obowiązujących. Dlatego prosimy Państwa żebyście pomogli nam w tej kwestii. Uważamy, że jeśli chcemy zrobić ten remont na własny koszt, to dlaczego nas każe się podnoszeniem czynszu. Dla nas jest to nieuzasadnione. Może w innym momencie byśmy rozmawiali o wysokości tego czynszu, ale w tym momencie musimy wydać te pieniądze i mamy jeszcze dołożyć do tego czynszu. Jeszcze raz podkreślam, że kwota czynszu, którą teraz płacimy była w postępowaniu konkursowym ogłoszona. Każdy, kto składał ofertę do tego konkursu miał świadomość jaki jest stan techniczny tego budynku. Był to budynek, w którym wiele lat nie było nic robione. Widzicie, że wizerunek tej Przychodni się poprawia. Ta cena była tutaj i myśmy jej z nikim nie negocjowali.

Wójt powiedział, że pani Doktor tutaj mówi o jakichś wirtualnych kwotach. Żadne z naszych roszezeń nie zostało wypełnione więc nie wiem o czym Pani mówiła. Jak Wam jest tak źle, to nie wiem co Was tutaj trzyma.

Wiceprezes Witold Urbanowicz powiedział, że przystąpili do konkursu z pełną powagą i z pełną odpowiedzialnością, żeby te świadczenia realizować. Chcemy to realizować w normalnych, godziwych warunkach i zgodnie z przepisami. Mamy do Pana prośbę, żeby Pan trochę nas zrozumiał, bo to nie jest tak, że chcemy tutaj jakieś wielkie biznesy. Chcemy prowadzić tutaj normalną gospodarkę. Rozplanowaliśmy to na 10 lat i musimy się w tych realiach odnajdywać. Prosimy Pana o zrozumienie i wyrażenie zgody na ten remont, bo to dla dobra Państwa pacjentów, dla gminy Sadki.

Wójt powiedział, że rozumie i wyraża zgodę pod warunkiem podpisania umowy z o 3 zł większym czynszem.

Radna Hanna Czelińska zapytała czy pan Wójt na takie prawo i czy może tak zrobić.

Wójt powiedział, że może nie zgodzić się.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że Pan chce wyższy czynsz, a spółka się nie zgodzi i kto na tym straci. Stracą na tym pacjenci.

Wójt powiedział, że nie.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że zobaczymy co Rada może w tej kwestii zrobić, bo mamy inne zdanie.

Rehabilitant Artur Suppan powiedział, że wielokrotnie był w NFZ i Sanepid do niego wielokrotnie zaglądał. Niestety przy niespełnieniu warunków natychmiast cofają zezwolenie, a NFZ zrywa umowę.

To nie jest wola, czy nie wola. Poza tym jeżeli jest umowa, to trzeba jej przestrzegać.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że zgodnie z umową Wójt nie ma prawa podnieść czynszu.

Zastępca Wójta powiedział, że można zrobić aneks.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że jak oni się nie zgodzą, to nie mamy rehabilitacji.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że ciągle jej się wypluwa jakby tylko ona była w Radzie Społecznej. Wójt ma swoje ścieżki, gdzie lubi uderzać bez konkretów. Kiedy była przygotowywana ta umowa, to ciągle wychodziliśmy z założenia, że na tym się nie zarabia. Chodziło nam o dobry podmiot leczniczy, który będzie świadczył jak najwięcej usług dla mieszkańców. Niech sobie wypracowuje pieniądze jeżeli je inwestuje w mieszkańców. Pomimo tego, że słyszę, że ten czy ten naskarżył, korzystałam z usług tego Ośrodka i nigdy nie spotkałam się z tym, żeby ktoś mi odmówił skierowania gdziekolwiek. Gdzie kiedyś definitywnie odmawiano przy poprzednich warunkach. Słyszę z opinii ludzi, że są zadowoleni. Jest sporo lekarzy i opieka zdrowotna właściwie cały dzień więc o co w tym wszystkim chodzi. Chodzi nam o jedno, żeby to były świadczone dobre usługi. A jak firma potrafi zarobić, to jest sprawa firmy. A jeśli te pieniądze wpłyną do gminy, to chcielibyśmy wiedzieć na co zostaną wydane. Uważam, że bez sensu jest ta dyskusja. Musimy sprawdzić jaką decyzję możemy podjąć jako Rada, żeby wspierać działalność leczniczą. Jeżeli stracimy rehabilitację, to będzie najgorsze co może się wydarzyć.

Radny Andrzej Cebula zapytał Skarbnika Gminy czy gmina dokłada do budynku po SPZOZ Sadki przez te trzy lata.

Skarbnik Gminy odpowiedział, że musi sprawdzić i zrobić zestawienie. Może zrobić to na czwartek.

Radny Andrzej Cebula poprosił żeby Skarbnik to zrobił.

Wiceprezes Witold Urbanowicz powiedział, że trzeba mieć na uwadze dobro swoich pacjentów. My ten kontrakt zrealizujemy w Nakle jeśli NFZ nam przyzna. Dla nas nie ma problemu. Mamy dwie placówki w Nakle. Jest kwestia dojazdu Państwa pacjentów. Bez sensu jest dojeżdżać do Nakła. Możemy ten kontrakt świadczyć tutaj i chcemy go świadczyć. Chcemy zrobić remont ale w sytuacji, w której stawia nas pan Wójt, jest to dla nas nielogiczne.

Radny Andrzej Bilicki zapytał czy jest pan Wiceprezes w stanie przekroczyć tę kwotę 20 zł, o której pan Wójt mówił. Czy to jest definitywne 20 zł i nic więcej w Waszej stronie?

Wiceprezes Witold Urbanowicz powiedział, że to miało powiedzieć, że nie chcemy negocjować czynszu wtedy, kiedy stoimy przed inwestycjami.

Radny Andrzej Bilicki zapytał czy mogą się spotkać pośrodku, czy mówią definitywnie nie dajemy nic i zostajemy przy swoim.

Wiceprezes Witold Urbanowicz powiedział, że są w trakcie inwestycji i trudno jest teraz zgodzić się na podwyżkę czynszu. Ale nie wykluczamy takiej możliwości dlatego, że uważamy, że jeżeli wyjdziemy na prostą i w przyszłym roku będą ku temu pozytywniejsze warunki, to jesteśmy w stanie ten czynsz negocjować, ale podwyżka o 100% czy 60%?

Radny Tadeusz Chojnacki powiedział, że tyle nie, ale „żydowskie pół”.

Radny Andrzej Bilicki powiedział, że podwyżka o 20 zł to takie z przymrużeniem oka. To jest nic.

Wiceprezes Witold Urbanowicz powiedział, że miało to powiedzieć, że nie chcemy negocjować czynszu kiedy jesteśmy przed inwestycjami. Stoimy przed inwestycją w bardzo trudnym momencie,

ponieważ do końca marca ma być zakontraktowanie usług rehabilitacyjnych. Jeżeli teraz nie zakontraktujemy tego, to rehabilitacji nie będzie przez 5 lat. Teraz uczestniczymy w postępowaniu konkursowym i jest to bardzo ważny czas. Tak samo za chwilę będzie postępowanie konkursowe odnośnie opieki specjalistycznej i będziemy występować o poradnię K. Też będziemy chcieli utrzymać. W tym czasie, kiedy prowadzimy postępowania konkursowe, najważniejsze jest dla nas zakontraktowanie świadczeń. O ile o stomatologa można występować w trakcie ponieważ wiedzą, że jest deficyt na tych usługach, o tyle na rehabilitację nie będzie można starać się w trakcie.

Prezes Jolanta Krawczyk powiedziała, że bardzo ją zaniepokoiło to co pan Wójt tutaj dzisiaj powiedział. To, że nie zrozumiał naszego problemu, że nie możemy tego stomatologa pozyskać, tylko od razu, że nie spełniamy wymogów. Gdzie jest poz, który robimy, gdzie jest poradnia K, gdzie jest rehabilitacja? Myśmy próbowali stomatologa pozyskać, a widzicie Państwo w jaki sposób się nas traktuje. Chce się nas wyrzucić.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że dwa miesiące temu było wszystko dobrze. Wójt rozumiał, że jest problem ze stomatologiem.

Radny Kazimierz Kowalewski powiedział, że sądzi, że decyzję podejmuje Rada, a Wójt jest od jej wykonania i możecie być spokojni.

Rehabilitant Artur Suppan powiedział, że problem spada na firmę, której nie jest członkiem. Firmę, która nie wiedziała o jego istnieniu, z powodu tego, że przez te wszystkie lata SPZOZ Sadki i łącznie z tym gmina, niestety tego problemu nie rozwiązała. Nie jestem udziałowcem tej formy, ale rozumiem ten problem. Na fundusz remontowy płaciłem przez 15 lat jak pracowałem, a ani grosz nie został wydany na nasz budynek mieszkalny. Dlaczego do Was się nie zwracamy? Bo mówimy dobra, ale przy takim traktowaniu natychmiast napiszemy pismo. Tak się nie robi.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że Wójt powiedział, że Wy próbujecie wydoić gminę, a Wójt teraz chce teraz doić spółkę za to, że dobrze świadczy usługi.

Radny Jacek Smażyk powiedział, że jeśli ktoś by inwestował w mój budynek to bym się cieszył, że chce coś zrobić. Chyba, że są inne plany, to przedstawmy te plany, bo się będziemy kłócić i do niczego to nie prowadzi. Jeżeli ktoś świadczy te usługi dobrze, chce się rozwijać w tym budynku, to nawet warto by oko przymknąć i niech to zrobią. Albo też dogadajcie się w ten sposób, że jeżeli to wszystko uregulują, to może sami będą skłonni żeby ten czynsz coś podnieść.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że pięknie to koloryzujecie. Dla mediów będzie pięknie opisane, a podtekst jest zupełnie inny.

Radny Jacek Smażyk powiedział, żeby pomyśleć o naszych starszych mieszkańcach.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że wracając do wypowiedzi pani Przewodniczącej, bo też była członkiem Rady Społecznej i pamięta swoje pytania do Wójta. Też pytałam poprzedniego Wójta dlaczego ten czynsz taki niski, to odpowiedział, że to jest dla mieszkańców naszej gminy.

Radny Tadeusz Chojnacki powiedział, że trzeba przyznać, że jest rażąco niski.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że jest, ale we wszystkich takie czynsze są.

Radny Tadeusz Chojnacki powiedział, że w Mroczy jest wyższy.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że jest 4,90 zł netto i mają przyrzeczenia, że do 2050 roku mogą użytkować.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że skoro ktoś podpisuje umowę na 10 lat, to teraz z roku na rok

ma się martwić co dalej.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że jeśli chodzi o opiekę zdrowotną, to powinniśmy popytać burmistrzów. Nie sądzę, żeby którykolwiek z wóldarzy robił pod górkę w sprawach zdrowotnych. Rozumiem spółkę, że ciągle macie rzucone kłody pod nogi. Przypomnijmy sobie początek kadencji. Przypomnijmy sobie walkę o budżet, gdzie budynek był wstawiony niby jako zapis księgowy, a słyszymy, że nie zupełnie. Miałam nawet wtedy informacje, że już kupca chciano mi podać. Ciągłe jest pod górę i ciągle jest krytyka, ale żeby robić z pojedynczej krytyki problem, to dla mnie jest śmieszne. Dla mnie rehabilitacja jest niezwykle ważna i kto będzie winny jeśli jej nie będzie.

Radny Józef Wieczorek powiedział, że jak był ogłoszony konkurs to były tylko dwie oferty. Gdyby wtedy był czynsz podniesiony np. do 5 zł, to by się mogło okazać, że zostalibyśmy sami z tym problemem do dzisiaj.

Radny Tadeusz Chojnacki powiedział, że na pewno nie.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że tak jak pani Przewodnicząca mówiła jest robiona nagonka, że pojedyncza osoba gdzieś, coś zgłosiła. Zapytał jak pan Zastępca czuje się ze słowami jak powiedział na sesji, że „Medicus” naraził na utratę zdrowia, wręcz życia bezbronne dziecko.

Zastępca Wójta zapytał czy on mówił o narażeniu życia.

Radny Andrzej Cebula odpowiedział, że tak.

Zastępca Wójta powiedział, że coś się chyba panu Radnemu pomyliło. Zwrócił się redaktor do mnie i powiedziałem, że nie będę komentował tego, ponieważ nie wpłynęło do Urzędu nic. Pan Wójt na sesji na ten temat się odzywał i proszę mi nie wmawiać.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Niedbała powiedział, że tutaj wiele słów padło, ale spółka „Medicus” i Wójt powinni się spotkać jednak gdzieś w połowie tych negocjacji i ustalić stawkę taką, żeby był „Medicus” zadowolony i Wójt. Może jeszcze rozmawiajcie. Mocno się zastanawiam jaka jest rola Rady. Przecież my Wam nie pomożemy, nawet chyba nie możemy ustalić stawki, czy ingerować w umowę. Patrząc z innego stanowiska remont, tym bardziej, że chcecie zmieniać układ pomieszczeń w środku i jakieś pomieszczenia przystosowywać do funkcji, której one nie pełniły więc uważałbym, że to jest przebudowa tego budynku i też wymagana byłaby dokumentacja. Tak, że ta procedura też nie będzie tydzień, dwa. Na przebudowę trzeba uzyskać pozwolenie.

Wiceprezes Witold Urbanowicz powiedział, że nie planują żadnych zmian konstrukcyjnych.

Wiceprzewodniczący Rady Andrzej Niedbała powiedział, że mówi o przepisach prawa budowlanego. Jeżeli robi się instalacje tam, gdzie ich nie ma, to jest przebudowa. Nie można tego zgłosić na remont, bo Starostwo tego nie przyjmie. Jeżeli będzie trzeba postawić ścianki działowe i wydzielić jakieś pomieszczenia, to jest przebudowa. Jeżeli to będzie uznane jako przebudowa, trzeba będzie uzyskać pozwolenie.

Zastępca Wójta dodał, że przede wszystkim pozwolenie na przebudowę od właściciela budynku.

Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że zgodę właściciela. Ona może być udzielona różnie np. zapis w umowie. To nie będzie takie proste i nie sądzę, że do marca uda się te procedury uzyskać.

Prezes Jolanta Krawczyk powiedziała, że w umowie mają zapisane, że wydzierżawiający wyraża zgodę na wykonanie przez dzierżawcę na własny koszt niezbędnych prac przystosowawczych, niezbędnych do udzielania świadczeń zdrowotnych zgodnie z wymogami NFZ. Dalej jest napisane, że zgodę musimy mieć. My chcemy to zrobić. Czekaliśmy na tą zgodę. Nie uzyskaliśmy tej zgody i pytamy się Państwa co mamy dalej zrobić, bo czas ucieka.

Zastępca Wójta powiedział, że Państwo się pytają Rady co mają zrobić. Oczywiście rzeczą jest, że rozmawiać, negocjować z panem Wójtem. To jest jedyny podmiot, z którym możecie o czymkolwiek rozmawiać skoro jest to dla Was ważna rzecz, a przekonujecie, że jest.

Radna Hanna Czelińska powiedziała, że to nie jest ważna rzecz tylko dla nich. To jest ważne dla Rady, dla społeczeństwa i dla wszystkich pacjentów.

Zastępca Wójta powiedział, że dla wszystkich jest ważne.

Radna Hanna Czelińska powiedziała że teraz będą mieć podwyżkę o 70 %, za rok o 100 %, to po co są umowy.

Zastępca Wójta powiedział, że umowy są po to żeby je przestrzegać.

Radna Hanna Czelińska powiedziała że wychodzi na to, że władarze naszej gminy nie przestrzegają tej umowy.

Zastępca Wójta zapytał w którym punkcie.

Radna Hanna Czelińska powiedziała że skoro chcecie czynsz podnieść o 70 %, a nie jak zakłada inflacja, to nie jest przestrzeganie umowy.

Zastępca Wójta powiedział, że jest przestrzeganie umowy, ponieważ będziemy się odwoływali do zapisów tych, które powodują, że można aneksować. Państwo nie chcecie rozmawiać. Uważam, że Państwo tutaj marnujecie chęć zawarcia porozumienia. Jeśli byście chcieli osiągnąć sukces negocjacyjny, to byście do skutku z panem Wójtem rozmawiali.

Radna Hanna Czelińska zapytała jak mamy rozmawiać z panem Wójtem skoro pana Wójta nie ma.

Zastępca Wójta powiedział, że nie bierze na siebie odpowiedzialności za to, ponieważ te rozmowy prowadził pan Wójt. Ze swego punktu widzenia uważam, że jeżeli jesteście zdeterminowani do tego żeby tą zgodę uzyskać, to powinniście z panem Wójtem te zasady ustalać do skutku. Na tym polegają negocjacje. To nie żaden szantaż, tylko negocjacje. Roztrząsanie tego teraz do niczego nie prowadzi.

Radny Andrzej Cebula powiedział, że można zrobić aneks do umowy i będzie w nim zapisane, że Wójt podnosi czynsz, a spółka wlicza wszystkie inwestycje, które zostały poniesione w budynek gminy w czynszu.

Zastępca Wójta zapytał czy pan Cebula występuje jako radny, który dba o interes gminy, czy jako powiedzmy rzecznik spółki. Z Wójtem trzeba rozmawiać, bo ustawowo odpowiedzialny jest za mienie gminne.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że skontaktuje się z prawnikiem i zobaczymy co da się zrobić. Sprawdzę czy jako Rada mamy jakieś szanse żeby pomóc.

Przewodnicząca Rady zaproponowała następujący porządek posiedzenia:

1. Rozpoczęcie posiedzenia.
2. Przedstawienie porządku posiedzenia.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
4. Omówienie projektu uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Rady Gminy Sadki na rok 2018.
5. Omówienie projektu uchwały w sprawie przyjęcia planów pracy Komisji stałych Rady Gminy Sadki na 2018 rok.

6. Omówienie projektu uchwały w sprawie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Sadki na 2018 rok.

7. Omówienie projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2018.

8. Omówienie projektu uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

9. Omówienie projektu uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji udzielanych z budżetu Gminy Sadki dla publicznych i niepublicznych: szkół, przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez osoby fizyczne i osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego.

10. Informacja o realizacji zadań inwestycyjnych w 2017 r.

11. Wolne wnioski i dyskusja.

12. Zakończenie posiedzenia.

Pow. porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

ad. 3

Przewodnicząca Rady Gminy Barbara Gajewska zaproponowała, aby protokół z posiedzenia odbytego w dniu 18 grudnia 2017 r. przyjąć bez odczytywania.

Innych propozycji nie zgłoszono.

Protokół z poprzedniego posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

ad. 4

Przewodnicząca Rady Gminy mówiła projekt planu pracy Rady Gminy Sadki na rok 2018.

Nie zgłoszono uwag.

ad. 5

Przewodniczący Komisji Jacek Smażyk przedstawił projekt planu pracy Komisji Infrastruktury Technicznej i Finansów na 2018 rok.

Nie zgłoszono uwag.

Przewodniczący Komisji Tadeusz Chojnacki przedstawił projekt planu pracy Komisji Infrastruktury Społecznej na 2018 rok.

Nie zgłoszono uwag.

ad. 6.

Przewodniczący Komisji Józef Wieczorek omówił projekt planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2018 rok.

Nie zgłoszono uwag.

ad. 7

Skarbnik Gminy Maciej Maciejewski omówił projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu Gminy Sadki na 2017 rok.

Nie zgłoszono uwag.

ad. 8

Przewodnicząca Rady odczytała opinię radnej Marii Orłowskiej dot. projektu uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków.

Zastępca Wójta powiedział, że pewne rzeczy, które były sprzeczne w poprzednim projekcie zauważyliśmy. W tej chwili jesteśmy po koleaudacji tego projektu i wydaje się, że te sprzeczności zostały zlikwidowane.

W związku z tym, że pani radna Maria Orłowska nie uczestniczyła w tym punkcie posiedzenia postanowiono, że projekt uchwały będzie omówiony na sesji.

ad. 9

Kierownik GZOO Joanna Nowicka omówiła projekt uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji udzielanych z budżetu Gminy Sadki dla publicznych i niepublicznych: szkół, przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych przez osoby fizyczne i osoby prawne niebędące jednostkami samorządu terytorialnego.

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Andrzej Niedbała zapytał czy zmieniła się wysokość.

Kierownik Joanna Nowicka odpowiedziała, że nie. Pozostała na poziomie 75 %.

ad. 10

Kierownik Michalina Zygmunt przedstawiła informację o realizacji zadań inwestycyjnych w 2017 r.

Radny Jacek Smażyk powiedział, że nie było mowy o doświetleniu.

Kierownik Michalina Zygmunt odpowiedziała, że to jest ujęte jako bieżący wydatek. Te zadania, o których była mowa wcześniej praktycznie wszystkie zostały wykonane. W tym roku będziemy dalej kontynuować.

Radny Jacek Smażyk zapytał czy ul. Leśna jest załatwiona.

Kierownik Michalina Zygmunt odpowiedziała, że jest tyle lamp założonych, ile było ustalone z sołtysami.

Radny Jacek Smażyk powiedział, że koło lasu są dwie lampy, a w innych miejscu jest ich dużo.

Kierownik Michalina Zygmunt odpowiedziała, że sołtysi wskazywali miejsca. Będziemy rozmawiać z energetyką.

Radny Leszek Podemski powiedział, że w Łodzi plac zabaw i świetlica miały być doświetlone.

Kierownik Michalina Zygmunt odpowiedziała, że nie byli w stanie wszystkiego zrobić w krótkim czasie. Będzie w tym roku wykonane.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że na ul. Leśnej znowu są dziury. Zapytała też o równiarkę.

Kierownik Michalina Zygmunt powiedziała, że toczy się postępowanie na Policji i w Prokuraturze.

Zastępca Wójta dodał, że zabrał ją sprzedający, a Policja wszczęła postępowanie.

Skarbnik Gminy powiedział, że myśli, że w lutym zwiększymy deficyt o tą kwotę na to zadanie, co będzie miało pokrycie z kredytów na rynku krajowym, bo do maja nie można żadnych środków ruszać.

Radny Kazimierz Kowalewski zapytał kto projektował i z kim było konsultowane oświetlenie w Bninie. Lampa za przejazdem jest praktycznie na podwórzu.

Zastępca Wójta powiedział, że robili to fachowcy.

Kierownik Michalina Zygmunt odpowiedziała, że zrobiono to na istniejących słupach. Kolej nie wyraża zgody na zakładanie lamp w pobliżu torów.

Radny Kazimierz Kowalewski powiedział, że nie ma być przy torach, ale na następnym słupie. Mieszkańcy są niezadowoleni. Dla trzech lamp założono licznik, a to jest koszt.

Kierownik Michalina Zygmunt powiedziała, że to robią specjaliści z energetyki.

Zastępca Wójta dodał, że w 2016 roku z sołtysami było to uzgadniane.

ad. 15

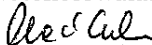
Wolne wnioski i dyskusja.

Nie zgłoszono.

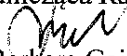
ad. 16

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia Przewodnicząca Rady Gminy zakończyła posiedzenie.

Protokołowała:


DoroMa
DoroMa

Przewodnicząca Rady Gminy


mgr Barbara Gajewska